



## Najświeższe wiadomości !!!!

### Mamy niepodległość !

10 listopada o godz. 7 m. 30 z rana pociągiem pośpiesznym z Berlina przybył do Warszawy komendant Józef Piłsudski". Po wyjściu z pociągu Piłsudski pojechał samochodem z Lubomirskim do jego rezydencji na Frascati. I jeszcze tego samego dnia Rada Regencyjna wydała oświadczenie, że "okupacja niemiecka przestaje istnieć", a "komendant Piłsudski przybył do Warszawy."

#### 11 listopada pierwszy dzień wolności !

11 listopada 1918 roku Rada Regencyjna przekazała Józefowi Piłsudskiemu władzę wojskową i naczelną dowództwo podległych jej wojsk polskich.



Tego samego dnia Niemcy podpisały zawieszenie broni kończące działania bojowe Wielkiej Wojny. Po ponad 120 latach Polska odzyskała niepodległość.

#### 11 listopada 1918. Niemcy oddają broń. Mamy niepodległość

Od rana chodzą legionści i odbierają "psom" karabiny, rewolwery i pasy, na których jest napisane "Gott mit uns". No, i "Gott" już nie jest "mit uns". Rozbrajanie Niemców, które w Warszawie zaczęło się jeszcze przed 11 listopada 1918, było możliwe dzięki umowie Piłsudskiego ze zrewoltowanymi żołnierzami niemieckimi. Tak relacjonowali Polacy sytuację z ostatnich dni.

Niemcy zbaranieli, gdziekolwiek się bronią, zresztą dają się rozbrajać nie tylko przez wojskowych, ale też przez lada chłystków cywilnych. Dzień dzisiejszy należy do historycznych, do

niezapomnianych, do weselszych, do triumfalnych! – relacjonowała 11 listopada 1918 r. księżna Maria Lubomirska. Księżna, żona Zdzisława Lubomirskiego, członka utworzonej przez Niemców i Austriaków trzyosobowej Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego. Widok niepojęty. Idąc ulicą, spostrzega się samochody niemieckie z czerwonymi chorągwiemi – zatrzymują je Polacy i każą Niemcom wysiadać – zwracają im tylko krasne godło. To samo dzieje się z powozami i końmi. Cała ta akcja idzie gładko...- dalej wspomina księżna.

**CUDZEGO NIE CHCEMY,  
SWEGO NIE ODDAMY**

